

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **G. J.** ,  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,  
w dniu 2 lipca 2026 r.,  
wniosku o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha  
od rozpoznania wniosku o wyłączenie SSN Antoniego Bojańczyka w sprawie  
kasacyjnej o sygn. akt III KK 77/26,  
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k.,

### **p o s t a n o w i ł:**

**wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha od rozpoznania wniosku o wyłączenie SSN Antoniego Bojańczyka w sprawie kasacyjnej o sygn. akt III KK 77/26.**

## UZASADNIENIE

Obrońca skazanego złożył pismem z 7 kwietnia 2026 r. (data wpływu) wniosek o wyłączenie SSN Adama Rocha od rozpoznania wniosku o wyłączenie SSN Antoniego Bojańczyka od orzekania w sprawie III KK 77/26 z uwagi na uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego. W uzasadnieniu jako podstawę wniosku o wyłączenie w trybie art. 4 § 1 k.p.k. obrońca wskazał istnienie uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, ze względu na powołanie na stanowisko sędziego w Sądzie Najwyższym w procedurze nominacyjnej

prowadzonej przed Krajową Radą Sądownictwa ukształtowaną na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. W uzasadnieniu przytoczył szereg orzeczeń Sądu Najwyższego oraz innych organów, w tym sądów międzynarodowych wskazujących na brak dochowania przez sędziego objętego wnioskiem gwarancji zapewnienia bezstronności i niezawisłości. Wskazał, że obowiązujące przepisy art. 29 ustawy o Sądzie Najwyższym nie zapewniają stronie możliwości skutecznego zakwestionowania braku bezstronności lub niezawisłości sędziego, tym samym właściwa jest droga procesowa, określona w przepisach kodeksu postępowania karnego.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Wniosek jest zasadny, a powody jego uwzględnienia w tej sprawie są oczywiste.

Konieczność wyłączenia od orzekania SSN Adama Rocha w niniejszym postępowaniu nie ulega wątpliwości. Okoliczności na nią wskazujące wynikają z dokonanych przez Sąd Najwyższy przede wszystkim w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I - 4110 - 1/20 (OSNKW 2020/2/7) oraz w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), a w zakresie statusu Krajowej Rady Sądownictwa także w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22. Zachowują one swoją aktualność także na gruncie niniejszej sprawy.

W świetle powyższego stwierdzić zatem należy zasadność złożonego wniosku o wyłączenie Adama Rocha, albowiem zachodzą podstawy do wyłączenia tego sędziego od udziału w rozpoznaniu wniosku o wyłączenie SSN Antoniego Bojańczyka w sprawie prowadzonej w Sądzie Najwyższym pod sygnaturą III KK 77/26, skoro sąd orzekający, w którego składzie by uczestniczył, mający rozpoznać wniosek, nie spełniałby w tej sytuacji kryteriów określonych w art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zaś postępowanie prowadzone przez taki sąd byłoby obciążone wadą traktowaną na gruncie wykładni

przyjętej w uchwale trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. jako bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Dopuszczalność i konieczność rozpoznawania wniosków o wyłączenie sędziego wyznaczonego do rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego członka składu mającego wydać rozstrzygnięcie w sprawie została utrwalona w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sprzyjać ma zapewnieniu stronie prawa do bezstronnego sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Rację ma skarżący, że możliwości efektywnej weryfikacji bezstronności i niezależności sędziego nie zapewniają przepisy art. 29 ustawy o Sądzie Najwyższym, które ustanowione zostały w istocie dla uniemożliwienia stronom postępowania skutecznego kwestionowania wadliwego obsadzenia sądu, o ile wadliwość związana jest z procedurą ich powołania na urząd sędziowski. Jak wskazał Sąd Najwyższy w sprawie IV KK 333/22 „Jest to niewątpliwie tryb ułomny, o ograniczonym ustawowo zakresie zastosowania oraz tak ukształtowanej procedurze, że utrudnia ona sama w sobie egzekucję praw jednostki dla których ją ustanowiono. Jednocześnie jednak procedura ta, ze względu na własne ograniczenia (zakaz samoistnego kwestionowania bezstronności i niezawisłości sędziego SN w oparciu o okoliczności dotyczące jego powołania - art. 29 § 4 ustawy o SN) i wprowadzone dodatkowe wymogi zawężające zakres zastosowania tej instytucji (wykazanie, że w świetle okoliczności dotyczących powołania i postępowania po powołaniu „w okolicznościach danej sprawy może to doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mającego wpływ na wynik sprawy z uwzględnieniem okoliczności dotyczących uprawnionego oraz charakteru sprawy” - art. 29 § 5 ustawy o SN) istotnie zawęża stronie możliwości weryfikacji stopnia w jakim zapewnione jest jej podmiotowe prawo do bezstronnego i niezawisłego sądu, wynikające z art. 6 ust. 1 EKPC oraz odpowiadającego im w tym zakresie art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zmierzać się zdaje w ten sposób do celu sprzecznego z deklarowanym powodem jej utworzenia.” Efektywność takiego postępowania – co wynika z analizy orzecznictwa – jest w Sądzie Najwyższym znikoma.

Warunkiem każdej konstytucyjnej i konwencyjnej gwarancji praw jednostki – w tym prawa do bezstronnego sądu – jest istnienie efektywnych instrumentów

realizacji tych praw. Oznacza to między innymi obowiązek spoczywający na każdym sądzie - który jest nim z istoty a nie z nazwy, a zatem nie traci statusu organu niezależnego i niezawisłego - poszukiwania w obowiązującym systemie prawnym dostępnych instrumentów prawnych, które zapewniają realizację tych fundamentalnych gwarancji w sposób efektywny. Skoro nadto sama konieczność zapewnienia stronie prawa do bezstronnego sądu nie jest kwestionowana, albowiem ma twarde podstawy normatywne wynikające wprost z Konstytucji RP (art. 45 ust. 1) i Konwencji (art. 6 ust. 1), a jednocześnie w orzecznictwie ETPC podkreśla się trafnie znaczenie tych samych gwarancji bezstronności i niezależności także w kontekście powołania na stanowisko sędziowskie (zob. wyroki ETPC: z 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz p-ko Polsce, z 1 grudnia 2020 r. Guðmundur Andri Ástráðsson p-ko Islandii), to wszystkie powyższe okoliczności samoistnie nakazują poszukiwanie w procedurze procesowego wyłączenia sędziego, w tym m.in. w trybie art. 41 i art. 42 k.p.k. instrumentu czyniącego prawo strony do weryfikacji bezstronności sędziego realnym, a nie fasadowym. W tym świetle za niedopuszczalne i pozbawione podstaw w obowiązującym prawie uznać należy jakiegokolwiek działania orzecznicze albo pozaorzecznicze o charakterze administracyjnym w Sądzie Najwyższym, które zmierzałyby do odmowy przyjmowania i rozpoznawania wniosków stron postępowania o wyłączenie sędziego, a wskazujących w swej podstawie w sposób prawidłowy m.in. na art. 41 k.p.k. jako podstawę wniosku, pod jakimkolwiek pozornym uzasadnieniem. Takie działania stanowiłyby nie tylko jaskrawe wykroczenie przeciwko prawu do bezstronnego sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, ale nadto rażące naruszenie prawa, w tym art. 41 k.p.k., pozbawione podstawy prawnej w obowiązujących przepisach, a więc działanie pozaprawne.

Także w tym kontekście podkreślić należy niedopuszczalność takiego, jak wskazano wyżej działania przez sędziego, którego zarzuty co do zachowania bezstronności i niezawisłości dotyczą w tym samym stopniu i zakresie, tj. wynikają z tych samych dokładnie okoliczności oraz wiążą się z tym samym faktem – powołaniem na stanowisko sędziowskie, co te objęte wnioskiem o wyłączenie. Wskazują nie w sposób dorozumiany, ale wprost na działanie niejako „we własnej sprawie”, czyli wbrew nakazowi bezstronności sędziowskiej. Jasnym jest, że

zbieżność zarzutów kwestionujących bezstronność sędziego prowadzić może w odbiorze zewnętrznym do przekonania, że sędzia orzeka w rzeczywistości we własnej sprawie i we własnym interesie (por. wyrok TK z 13 grudnia 2005 r., SK 53/04, OTK-A 2005/11, poz. 134; wyrok TK z 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004/7, poz. 67) albo podejmując działania pozbawiające w inny sposób stronę prawa do bezstronnego sądu nadużywa swoich uprawnień. Tymczasem, jak stwierdzono w postanowieniu SN z 27 lipca 2021 r., sygn. akt II KO 36/21 „zakaz orzekania we własnej sprawie to fundamentalna gwarancja procesowa. Nikt nie może być sędzią we własnej sprawie. Znacząca ona tyle co zakaz orzekania o samym sobie i swoich sprawach. Choć odnosi się wprost do sędziego służy przecież nie jemu, a stronom prowadzonego przezeń postępowania. Stanowi istotny element szerszej gwarancji braku stronniczości, braku uprzedniego nastawienia i obiektywizmu.”

Z tych powodów postanowiono jak w sentencji.

[J.J.]

[a.ł.]